

Prenumerata miejscowa:
 Na rok 9 rs. — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop. — na 3 miesiące 2 rs. 25 kop. — na 1 miesiąc 75 kop.
 Za odosłanie dopłaca się miesięcznie 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
 z podskry pocztą:
 Na rok 12 rs. — na 6 miesięcy 6 „ — na 3 miesiące 3 „ — na 1 miesiąc 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospektie w domu Orlanowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.
 We wtorek, 25 września (7 października), — św. Ewrosimii p.
 We środę, 26 września (8 października), — P. S. a. i. e. Joanna B.
 We czwartek, 27 września (9 października), — św. Kallistrata p.
 Słońce wach. o godz. 6 min. 10; zach. o godz. 5 min.

Spostrzeżenia meteorologiczne
 dostarczane przez obserwatorium warszawskie.
 Dnia 23 Września (6 Października) 1873 roku.

Obniżenie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza	Wilgość %	Kierunek wiatru
7	+ 6.6	100	wachodni.
1	+ 6.6	94	poł.-wachodni.
9	+ 5.7	99	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.
 We wtorek, 25 września (7 października), — św. Justyni p. m.
 We środę, 26 września (8 października), — św. Brygidy wdowy.
 We czwartek, 27 września (9 październ.), — św. Dionizego bisk.
 Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3.

PRENUMERATA
 „DZIENNIK WARSZAWSKI”
 W 1873 r.
 Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy:
 Bez rozsyłki: na rok 9 rs.; — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.; — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.
 Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.
 Cena prenumeraty zamiejscowej:
 Na rok 12 rs.; — na 6 miesięcy 6 rs.; — na 3 miesiące 3 rs.; — na 1 miesiąc 1 rs.
 Prenumerata przyjmuje się w Warszawie, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich” przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.
 Rada wojenna, rozstrząsnąwszy przedstawienie Głównego Zarządu Inżynierji o komendach instruksyjnych i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji, uchwała:
 1. Istniejące Postanowienie o specjalnem kształceniu wojsk inżynierji (dodatek do art. 2, 162 ks. III cz. I Zb. Post. Wojsk. wydania 1859 r. i w przedłużeniu), od 1 stycznia 1874 roku uchylić i od tego czasu sformować instruksyjne komendy w wojskach inżynierji, na zasadzie dołączających się do niniejszego nowych Postanowień o tych komendach i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji.
 2. Sumy niezbędne na utrzymanie komend instruksyjnych w wojskach inżynierji, na zasadzie tych nowych Postanowień, wnosić od 1874 roku, drogą ustanowioną, do budżetu Głównego Zarządu Inżynierji, w zamian obecnie wyznaczanych funduszy na utrzymanie szkół i praktyczne kształcenie wojsk inżynierji.
 3. Dla praktycznego kształcenia niższych stopni wojsk inżynierji, oddać do rozporządzenia dowódców osobnych oddziałów:
 Do każdego bataljonu saperów po 500 rub. pontonierów 350 „
 Turkiestanskiej kompanji saperów 125 „
 Galwanicznej instruksyjnej 175 „
 każdego wojskowo-polowego parku telegraficznego 200 „
 Na ogólne zaś brzygadowe roboty praktyczne i robienie osobnych dosyadczeń, asygnować corocznie dla zbiorowej, 1-ej, 2-ej, 3-ej i Kaukaskiej brzygady saperów ogólną sumę 20,000 rub., rozdział której pomiędzy brzygady pozostawi General-Inspektorowi inżynierji.
 4. Na naukę niższych stopni w kompanjach, udzielać wojskom inżynierji sumy, według stopy do 50 kop. na każdego, etatowego szeregowca będącego w oddziale, z wyłączeniem takiej liczby ludzi, jaka powinna znajdować się do nauki w bataljonowych komendach instruksyjnych. Pieniądze te oddawać do rozporządzenia dowódców kompanji, bez składania formalnego rachunku z ich wydatkowania.
 5. Podoficerów, pobierających z rozporządzenia General-Inspektora inżynierji płacę oznaczoną dla konduktorów 2-ej klasy w Korpusie Inżynierów Wojskowych, to jest 42 rub., mieć z wprowadzeniem nowych Postanowień w bataljonach saperów, zamiast 12, nie więcej jak 8, nie więcej jak 4 w każdym.
 Uchwała ta, oraz Postanowienia o komendach instruksyjnych i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji, 11 sierpnia roku bieżącego zostały Najwyżej zatwierdzone.

Dokonanie Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.
 94) Kazimierzowi Parulowiczowi, b. Burmistrzowi m. Bawierzyński, za 45-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 130 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 95) Józefowi Jerzynowi, b. Strażnikowi lesnemu w lesnictwie Warszawskim, za 23-letnią służbę, rs. 36 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 96) Marjannie z Kaczorowskich Stadnickiej, z 1-go małżeństwa Świeckiej, wdowie po Alojzym Stadnickim, Referencie biura powiatu Grojeckiego, za 20-letnią służbę jej męża, rs. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 97) Józefowi Świerdziemskiemu, spademu z etatu Urzędnikowi do szczególnych poruczeń b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 31-letnią służbę, rs. 675 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 270 z tychże funduszy.
 98) Piotrowi Szczerbińskiemu, spademu z etatu Pomoconikowi Naczelnika Sekcji Technicznej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 27-letnią służbę, rs. 225 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 225 z tychże funduszy.
 99) Janowi Rezczo, spademu z etatu Pomoconikowi Naczelnika Sekcji Rachunkowej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 22-letnią służbę, rs. 180 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 180 z tychże funduszy.
 100) Konstancji Kozarskiej, spademu z etatu Naczelnikowi Sekcji Administracyjnej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 31-letnią służbę, rs. 675 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 270 z tychże funduszy.
 101) Marjannie z Szezbickich Krasowskiej, wdowie po Bartłojewie Krasowskim, Strzelcu w lesnictwie Warszawskim, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Antoniowi-Andrzejowi, Władysławowi-Piotrowi i Aurelii, za 32-letnią wojskową i cywilną służbę Krasowskiego, rs. 22 kop. 50, z których rs. 6 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, i rs. 16 z funduszy Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 102) Aleksandrowi Zielnińskiemu, spademu z etatu Buchalterowi b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 22-letnią służbę, rs. 140 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 140 z tychże funduszy.
 103) Tomaszowi Wójcickiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Włocławek, za 27-letnią służbę, rs. 45 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 104) Anieli-Magdalenie-Katarzynie z domu Ledoux Milewskiej, wdowie po Wincentym Milewskim, Podlesnym w lesnictwie Bodezntyn, oraz 4-gu dzieciom jego z pierwszego małżeństwa z Józefą-Teresą z Radońskich Milewską, a mianowicie: Bolesławowi-Kajetanowi, Marji-Anatolii, Stefanji-Karolinie i Waleremu-Władysławowi, za 22-letnią służbę Milewskiego, rs. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 105) Teofilu z Sosnowskich Rajkowskiej, wdowie po Leopoldzie Rajkowskim, Starszym Buchalterze Kasy Gubernialnej Kieleckiej, oraz ich 2-m synom: Antoniowi i Janowi-Nepomucenowi, za 29-letnią służbę Rajkowskiego, rs. 145 kop. 83 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 87 kop. 50 dla wdowy i rs. 58 kop. 33 dla synów.
 106) Karolowi-Marcjanowi i Janowi Milkuszcemu, synom pozostałym po n. Karolu Milkuszcym, Starszym Jeometrze Lubelskiej Izby Skarbowej, i niezjącej żonie jego Annie-Karolinie z Feterów, za 26-letnią służbę ich ojca, rsr. 93 kop. 75 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 107) Janowi Tomaszewskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Zambrów, za 24-letnią służbę, rs. 15 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 108) Marcinowi Kłkiewiczowi, b. Pomoconikowi Buchaltera Kasy Okręgowej w Rawie, za 31-letnią służbę, rs. 300 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 109) Radey Honorowemu, Julianowi-Honoratowi Fedorowiczowi, b. Podlesnemu straży Zych w lesnictwie Przędzów, za 41-letnią służbę, rs. 250 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 110) Janowi Adamczykowi, b. Strzelcowi w lesnictwie Łuków, za 44-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 27, a mianowicie: rs. 19 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 13 kop. 50 z funduszy Skarbowych.
 111) Ludwikowi Szczerbińskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Łuków, za 36-letnią służbę, rs. 33 kop. 75 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 112) Katarzynie z Baranów Bytniewskiej, wdowie po Janie Bytniewskim, Strzelcu w lesnictwie Garwolin, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Janowi, Katarzynie i Onufremu, za 37-letnią służbę Bytniewskiego, rs. 20 kop. 25 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 113) Janowi Kulakowskiemu, b. Strażnikowi Objazdowemu w lesnictwie Grysakubada, za 35-letnią służbę, rs. 56 kop. 25 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 114) Bartłojewowi Boguszcowskiemu, b. Młodszemu Lesniczemu Lesnictwa Hańcza, za 30-letnią służbę, rs. 100 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 115) Wawrzyńcowi Dawydajowskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Sudary, za 20-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 15, a mianowicie: rsr. 10 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 5 z funduszy Skarbowych.
 116) Emilji z Andrackich Maliszewskiej, wdowie po Aleksandrze Maliszewskim, Buchalterze Kasy Okręgowej w Wotkowyzkach, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Aleksandrowi, Wandzie-Kazimierze i Zygimuntowi-Stanisławowi, za 19-letnią służbę Maliszewskiego, w ciągu i z powodu której uległ on ciężkiej i nieuleczalnej chorobie w skutek której umarł, rs. 120 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 117) Ludwikowi Romanowi, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 30-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 90, a mianowicie: rs. 36 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 54 z funduszy Skarbowych.
 118) Asesorowi Koleg. Teofilowi-Tomaszowi Niewadomskiemu, spademu z etatu Rewizorowi dochodu tabacznego w gubernji Białostockiej, za 32-letnią służbę, oprócz pensji rs. 245, nadanej mu przy uwolnieniu ze służby wojskowej, w skutek rany, Rozkazem Najwyższym z dnia 19 stycznia 1846 r., dodatek w ilości rs. 385, z których rs. 352 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 33 z funduszy Skarbowych.
 119) Marcelem Smolenskiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 25-letnią służbę, rs. 90 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 90 z tychże funduszy.
 120) Stanisławowi-Józefowi Stefanowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 36-letnią służbę, rs. 112 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 121) Izabeli z Tomanów Łączbińskiej, wdowie po Stanisławie-Michale Łączbińskim, Strażniku dochodu tabacznego, oraz ich córce Tekli, za 29-letnią służbę Łączbińskiego, rs. 30 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 22 kop. 50 dla wdowy i rs. 7 kop. 50 dla córki.
 122) Maksymilianowi Milkuskiemu, spademu z etatu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 112 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 45 z funduszy Skarbowych.
 123) Józefowi Kwaskowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 40-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 180, a mianowicie: rs. 90 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, i rs. 90 z funduszy Skarbowych.
 124) Tomaszowi-Michalowi Mrozowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 90 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 125) Janowi Morawickiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 31-letnią służbę, rs. 480 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 72 z funduszy Skarbowych.
 126) Janowi-Józefowi Ciochrzyckiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 27-letnią służbę, rs. 56 kop. 25 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 56 kop. 25 z tychże funduszy.
 127) Janowi Wszelaki, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 28-letnią służbę, rs. 65 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 65 z tychże funduszy.
 128) Teodorowi Surdykowskiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 120 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 48 z funduszy Skarbowych.

129) Klementynie z Ruszczyńców Gajewskiej, wdowie po Leonie-Julianie Gajewskim, Strażniku dochodu tabacznego, oraz ich 3-m córkom, a mianowicie: Kazimierze-Florentynie, Annie-Michalinie i Feliksie-Apolonii, za 29-letnią służbę Gajewskiego, rs. 37 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla córek.
 130) Sulejmanowi Sulewiczowi, spademu z etatu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 40-letnią służbę, rs. 360, a mianowicie: rsr. 240 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 90 z funduszy Skarbowych.
 Artykuł 2. Wypłata pensji i dodatków w artykule poprzedzającym wyszczególnionych, zarządzona być ma stosownie do przepisów zawartych w Ustawach i Postanowieniach na wstępie powołanych.
 Artykuł 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, Komisji Emerytalnej, oraz Władzom do których to należy, poleca się.
 w Warszawie, dnia 4 (16) września 1873 r.
 Namiestnik,
 Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hr. Berg.
 W nieobecności Dyrektora Kancelarji Namiestnika,
 Radaea Stanu (podp.) Karpiski.

DZIAŁ URZĘDOWY.
 Rada wojenna, rozstrząsnąwszy przedstawienie Głównego Zarządu Inżynierji o komendach instruksyjnych i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji, uchwała:
 1. Istniejące Postanowienie o specjalnem kształceniu wojsk inżynierji (dodatek do art. 2, 162 ks. III cz. I Zb. Post. Wojsk. wydania 1859 r. i w przedłużeniu), od 1 stycznia 1874 roku uchylić i od tego czasu sformować instruksyjne komendy w wojskach inżynierji, na zasadzie dołączających się do niniejszego nowych Postanowień o tych komendach i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji.
 2. Sumy niezbędne na utrzymanie komend instruksyjnych w wojskach inżynierji, na zasadzie tych nowych Postanowień, wnosić od 1874 roku, drogą ustanowioną, do budżetu Głównego Zarządu Inżynierji, w zamian obecnie wyznaczanych funduszy na utrzymanie szkół i praktyczne kształcenie wojsk inżynierji.
 3. Dla praktycznego kształcenia niższych stopni wojsk inżynierji, oddać do rozporządzenia dowódców osobnych oddziałów:
 Do każdego bataljonu saperów po 500 rub. pontonierów 350 „
 Turkiestanskiej kompanji saperów 125 „
 Galwanicznej instruksyjnej 175 „
 każdego wojskowo-polowego parku telegraficznego 200 „
 Na ogólne zaś brzygadowe roboty praktyczne i robienie osobnych dosyadczeń, asygnować corocznie dla zbiorowej, 1-ej, 2-ej, 3-ej i Kaukaskiej brzygady saperów ogólną sumę 20,000 rub., rozdział której pomiędzy brzygady pozostawi General-Inspektorowi inżynierji.
 4. Na naukę niższych stopni w kompanjach, udzielać wojskom inżynierji sumy, według stopy do 50 kop. na każdego, etatowego szeregowca będącego w oddziale, z wyłączeniem takiej liczby ludzi, jaka powinna znajdować się do nauki w bataljonowych komendach instruksyjnych. Pieniądze te oddawać do rozporządzenia dowódców kompanji, bez składania formalnego rachunku z ich wydatkowania.
 5. Podoficerów, pobierających z rozporządzenia General-Inspektora inżynierji płacę oznaczoną dla konduktorów 2-ej klasy w Korpusie Inżynierów Wojskowych, to jest 42 rub., mieć z wprowadzeniem nowych Postanowień w bataljonach saperów, zamiast 12, nie więcej jak 8, nie więcej jak 4 w każdym.
 Uchwała ta, oraz Postanowienia o komendach instruksyjnych i praktycznym kształceniu wojsk inżynierji, 11 sierpnia roku bieżącego zostały Najwyżej zatwierdzone.
 Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia pełniącego obowiązki Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, opartego na przedstawieniu Rady Opieki nad Ubogimi w Moskwie, i zgodnie z wnioskiem Zarządzającego Ministerstwem Finansów, 4 sierpnia r. b., Najwyżej rozkazał raczyć: będącą w zawiadywaniu pomienionej Opieki Komisarską szkołę techniczną oddać pod zawiadywanie Ministerstwa Finansów, z wszystkimi należącymi do niej domami, majątkiem i kapitałami, z zastrzeżeniem, aby określenie porządku zarządzania szkołą, oraz stosunków jej z Ministerstwem, było pozostawione temu ostatniemu, po porozumieniu się z założycielami szkoły.
 Przedstawiciele miasta Jekaterinburga, w skutku postanowienia tamecznej Rady miejskiej, udali się do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, w czasie Jego przejazdu przez to

Dokonanie Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.
 94) Kazimierzowi Parulowiczowi, b. Burmistrzowi m. Bawierzyński, za 45-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 130 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 95) Józefowi Jerzynowi, b. Strażnikowi lesnemu w lesnictwie Warszawskim, za 23-letnią służbę, rs. 36 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 96) Marjannie z Kaczorowskich Stadnickiej, z 1-go małżeństwa Świeckiej, wdowie po Alojzym Stadnickim, Referencie biura powiatu Grojeckiego, za 20-letnią służbę jej męża, rs. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 97) Józefowi Świerdziemskiemu, spademu z etatu Urzędnikowi do szczególnych poruczeń b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 31-letnią służbę, rs. 675 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 270 z tychże funduszy.
 98) Piotrowi Szczerbińskiemu, spademu z etatu Pomoconikowi Naczelnika Sekcji Technicznej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 27-letnią służbę, rs. 225 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 225 z tychże funduszy.
 99) Janowi Rezczo, spademu z etatu Pomoconikowi Naczelnika Sekcji Rachunkowej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 22-letnią służbę, rs. 180 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 180 z tychże funduszy.
 100) Konstancji Kozarskiej, spademu z etatu Naczelnikowi Sekcji Administracyjnej b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 31-letnią służbę, rs. 675 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 270 z tychże funduszy.
 101) Marjannie z Szezbickich Krasowskiej, wdowie po Bartłojewie Krasowskim, Strzelcu w lesnictwie Warszawskim, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Antoniowi-Andrzejowi, Władysławowi-Piotrowi i Aurelii, za 32-letnią wojskową i cywilną służbę Krasowskiego, rs. 22 kop. 50, z których rs. 6 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, i rs. 16 z funduszy Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 102) Aleksandrowi Zielnińskiemu, spademu z etatu Buchalterowi b. Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem, za 22-letnią służbę, rs. 140 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 140 z tychże funduszy.
 103) Tomaszowi Wójcickiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Włocławek, za 27-letnią służbę, rs. 45 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 104) Anieli-Magdalenie-Katarzynie z domu Ledoux Milewskiej, wdowie po Wincentym Milewskim, Podlesnym w lesnictwie Bodezntyn, oraz 4-gu dzieciom jego z pierwszego małżeństwa z Józefą-Teresą z Radońskich Milewską, a mianowicie: Bolesławowi-Kajetanowi, Marji-Anatolii, Stefanji-Karolinie i Waleremu-Władysławowi, za 22-letnią służbę Milewskiego, rs. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 105) Teofilu z Sosnowskich Rajkowskiej, wdowie po Leopoldzie Rajkowskim, Starszym Buchalterze Kasy Gubernialnej Kieleckiej, oraz ich 2-m synom: Antoniowi i Janowi-Nepomucenowi, za 29-letnią służbę Rajkowskiego, rs. 145 kop. 83 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 87 kop. 50 dla wdowy i rs. 58 kop. 33 dla synów.
 106) Karolowi-Marcjanowi i Janowi Milkuszcemu, synom pozostałym po n. Karolu Milkuszcym, Starszym Jeometrze Lubelskiej Izby Skarbowej, i niezjącej żonie jego Annie-Karolinie z Feterów, za 26-letnią służbę ich ojca, rsr. 93 kop. 75 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 107) Janowi Tomaszewskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Zambrów, za 24-letnią służbę, rs. 15 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 108) Marcinowi Kłkiewiczowi, b. Pomoconikowi Buchaltera Kasy Okręgowej w Rawie, za 31-letnią służbę, rs. 300 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 109) Radey Honorowemu, Julianowi-Honoratowi Fedorowiczowi, b. Podlesnemu straży Zych w lesnictwie Przędzów, za 41-letnią służbę, rs. 250 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 110) Janowi Adamczykowi, b. Strzelcowi w lesnictwie Łuków, za 44-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 27, a mianowicie: rs. 19 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 13 kop. 50 z funduszy Skarbowych.
 111) Ludwikowi Szczerbińskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Łuków, za 36-letnią służbę, rs. 33 kop. 75 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 112) Katarzynie z Baranów Bytniewskiej, wdowie po Janie Bytniewskim, Strzelcu w lesnictwie Garwolin, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Janowi, Katarzynie i Onufremu, za 37-letnią służbę Bytniewskiego, rs. 20 kop. 25 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 113) Janowi Kulakowskiemu, b. Strażnikowi Objazdowemu w lesnictwie Grysakubada, za 35-letnią służbę, rs. 56 kop. 25 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 114) Bartłojewowi Boguszcowskiemu, b. Młodszemu Lesniczemu Lesnictwa Hańcza, za 30-letnią służbę, rs. 100 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 115) Wawrzyńcowi Dawydajowskiemu, b. Strzelcowi w lesnictwie Sudary, za 20-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 15, a mianowicie: rsr. 10 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 5 z funduszy Skarbowych.
 116) Emilji z Andrackich Maliszewskiej, wdowie po Aleksandrze Maliszewskim, Buchalterze Kasy Okręgowej w Wotkowyzkach, oraz ich 3-gu dzieciom, a mianowicie: Aleksandrowi, Wandzie-Kazimierze i Zygimuntowi-Stanisławowi, za 19-letnią służbę Maliszewskiego, w ciągu i z powodu której uległ on ciężkiej i nieuleczalnej chorobie w skutek której umarł, rs. 120 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.
 117) Ludwikowi Romanowi, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 30-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 90, a mianowicie: rs. 36 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 54 z funduszy Skarbowych.
 118) Asesorowi Koleg. Teofilowi-Tomaszowi Niewadomskiemu, spademu z etatu Rewizorowi dochodu tabacznego w gubernji Białostockiej, za 32-letnią służbę, oprócz pensji rs. 245, nadanej mu przy uwolnieniu ze służby wojskowej, w skutek rany, Rozkazem Najwyższym z dnia 19 stycznia 1846 r., dodatek w ilości rs. 385, z których rs. 352 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 33 z funduszy Skarbowych.
 119) Marcelem Smolenskiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 25-letnią służbę, rs. 90 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 90 z tychże funduszy.
 120) Stanisławowi-Józefowi Stefanowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 36-letnią służbę, rs. 112 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 121) Izabeli z Tomanów Łączbińskiej, wdowie po Stanisławie-Michale Łączbińskim, Strażniku dochodu tabacznego, oraz ich córce Tekli, za 29-letnią służbę Łączbińskiego, rs. 30 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 22 kop. 50 dla wdowy i rs. 7 kop. 50 dla córki.
 122) Maksymilianowi Milkuskiemu, spademu z etatu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 112 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 45 z funduszy Skarbowych.
 123) Józefowi Kwaskowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 40-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 180, a mianowicie: rs. 90 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, i rs. 90 z funduszy Skarbowych.
 124) Tomaszowi-Michalowi Mrozowskiemu, spademu z etatu Strażnikowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 90 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego.
 125) Janowi Morawickiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 31-letnią służbę, rs. 480 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 72 z funduszy Skarbowych.
 126) Janowi-Józefowi Ciochrzyckiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 27-letnią służbę, rs. 56 kop. 25 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 56 kop. 25 z tychże funduszy.
 127) Janowi Wszelaki, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 28-letnią służbę, rs. 65 z funduszy Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rs. 65 z tychże funduszy.
 128) Teodorowi Surdykowskiemu, spademu z etatu Starszemu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 120 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 48 z funduszy Skarbowych.

129) Klementynie z Ruszczyńców Gajewskiej, wdowie po Leonie-Julianie Gajewskim, Strażniku dochodu tabacznego, oraz ich 3-m córkom, a mianowicie: Kazimierze-Florentynie, Annie-Michalinie i Feliksie-Apolonii, za 29-letnią służbę Gajewskiego, rs. 37 kop. 50 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla córek.
 130) Sulejmanowi Sulewiczowi, spademu z etatu Podrewizorowi dochodu tabacznego, za 40-letnią służbę, rs. 360, a mianowicie: rsr. 240 z funduszy Stowarzyszenia Emerytalnego i rs. 90 z funduszy Skarbowych.
 Artykuł 2. Wypłata pensji i dodatków w artykule poprzedzającym wyszczególnionych, zarządzona być ma stosownie do przepisów zawartych w Ustawach i Postanowieniach na wstępie powołanych.
 Artykuł 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, Komisji Emerytalnej, oraz Władzom do których to należy, poleca się.
 w Warszawie, dnia 4 (16) września 1873 r.
 Namiestnik,
 Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hr. Berg.
 W nieobecności Dyrektora Kancelarji Namiestnika,
 Radaea Stanu (podp.) Karpiski.

(Dalszy ciąg.)
 Udzielone zostały świadectwa a) na prywatnych nauczycieli i nauczycielki, z prawem nauczania w domach prywatnych i w prywatnych zakładach naukowych: byłemu dyrektorzowi zwiniętoemu instytutu szlacheckiego, a następnie b. naczelnikowi klasy przygotowawczej przy b. warszawskiej szkoly głównej, kandydatowi fakultetu filozoficznego b. Cesarskiego uniwersytetu wileńskiego, rady dworu Stanisławowi Kiewliczowi; b. inspektorowi warszawskich gimnazjów mekkań, radcom stanu: 3-go, Antoniowi Wawerowi i 5-go Feliksowi Jesierskiemu — z prawem uczenia nauk historyczno-filozoficznych, a ostatniemu i logiki; kandydatowi fakultetu historyczno-filozoficznego Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu Janowi Matulewiczowi (vel Matulajtsy), — na wyższego gubernera prywatnego; Marji-Ludwice-Aleksandrze Podolec i Marji-Teresie Koszulko, które ukończyły kurs nauk w Aleksandryjsko-Maryjskim instytucie panien — na nauczycielki prywatne Florentynie-Amalji Opmann i Matyldzie-Amalji Herman — na nauczycielki prywatne.
 b) na nauczycielki elementarne: Eulafji-Lucynie Jeziorowskiej, Juljanie Elmanowicz i Filipinie Zentkowskiej — z prawem uczenia katechizmu wznajania rzymsko-katolickiego, początków języków ruskiego i polskiego, arytmetyki i kaligrafji, i Fajdze Poznńskiej — z prawem uczenia dzieci wznajania moźszowego początków języków ruskiego, polskiego i niemieckiego, arytmetyki, jeografji i kaligrafji.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

UDZIAŁ PRZEMYSŁOWCÓW KRAJU TUTEJSZEGO

W WYSTAWIE Powszechnej Wiedeńskiej

1873 ROKU.

(Dokończenie 1).

GRUPA XV.

Instrumenta Muzyczne, narzędzia muzyczne, części pojedyncze, struny, klawisze, aparaty akustyczne, trąbki sygnałowe, dzwonki, etc.

Wystawców 4.

P. Julian Malecki, właściciel fabryki fortepianów w Warszawie, przedstawił fortepian koncertowy, palisandrowy, w cenie 900 rs., odznaczając się szczególnie pięknym głosem. Fabryka ta założona w 1861 roku, zatrudnia 44 robotników, produkujących rocznie za sumę 45,000 rs.

P. Antoni Hofer, właściciel fabryki fortepianów w Warszawie, dostarczył fortepian koncertowy w cenie 900 rs. i drugi salonowy w cenie 650 rs., obadwa pełne zalet pod względem dokładnego odrobienia, gustu, kształtnej formy i wszystkich innych przymiotów. Fabryka ta w r. 1835 założona, w roku 1857 przyjmowała udział w warszawskiej wystawie, zatrudniała wówczas 14-tu robotników i produkowała rocznie za 18,000 rs.; dzisiaj zaś zatrudnia 52 ludzi i produkcja jej wzrosła do 60,000 rs.

P. Teofil Seidler, w imieniu fabryki pod firmą Krall i Seidler w Warszawie, dostarczył fortepian koncertowy z drzewa hebanowego, systemu amerykańskiego, ozdobiony rzeźbą w stylu greckim, w cenie 1,350 rs. Fabryka ta, najznakomitsza w kraju, od roku 1829 egzystująca, przedstawiła swój wyrób w stanie niepozostawiającym nic do życzenia.

Fabryka pod firmą wspomnianą, na wszystkich wystawach wysokie odbierała nagrody. W wystawie warszawskiej 1857 r., firma ta przyjmowała udział i wówczas przedstawiła fortepian z mechaniką francuską za cenę 675 rs. Fabryka zatrudnia 51 ludzi, którzy produkują rocznie za cenę 68,000 rs. Wyroby jej sprzedawane są w kraju i za granicę wychodzą.

P. J. Kornblum, właściciel tokarni w Warszawie, przedstawił surmę czyli trąbkę z rogu (Blas-Horn), w święto Nowego-Roku przez Izraelitów używaną w synagodze, w cenie 60 rs., nader starannie i delikatnie odrobioną. Fabryka założona w 1861 roku, zatrudnia 6 robotników, którzy rocznie produkują za sumę 5,000 rs.

Grupa XVI. Sztuka wojenna, i Grupa XVII. Żeglarsztwo, nie są na wystawie reprezentowane [przez kraj tutejszy].

GRUPA XVIII.

Budownictwo i inżynieria cywilna. Minerale zastosowane w budownictwie, przyrządy i sposoby ich dobywania. Belki żelazne, wzniesienia i inne części budowli metalowe. Sposoby używane przy budowie fundamentów, jak kafary, pale i t. d. Roboty hydrauliczne. Modele i rysunki mostów i tunelów. Plany gmachów publicznych, więzień i szpitali. Narzędzia rzemieślnicze. Różne systemy ogrzewania. Przyrządy do podniesienia sanitarnych warunków miejscowości. Plany i wzory budowli przemysłowych. Młyny, cukrownie, Browary i t. p.

Wystawców trzech.

P. Piotr Frydrych, budowniczy w Warszawie, przedstawił dwa plany kościołów katolickich, do budowy których ma być użyty kamień, cegła i żelazo i z tego powodu nie mających ulegać pożarowi, także plany szpitali miejskich, w tych samych warunkach, prócz tego plany maszyn.

P. Leon Karasinski budowniczy w Warszawie, przedstawił plany biblioteki publicznej w 6-ciu tablicach.

P. Henryk Dobrzycki, doktor medycyny przy szpitalu w Mieni w nowo-mińskim powiecie, przedstawił obraz mapy Królestwa Polskiego i szpitalnych okręgów, z wskazaniem miejscowości, w których takowe, z uwagi na ludność mieszkańców i inne okoliczności, urządzone być winny; obok czego, dołączył opis szczegółowy zakładów leczniczych i sposobów ich zaprowadzenia.

GRUPA XIX.

Wzory mieszkań miejskich, ich rozkład, umebłowanie i ozdabianie, rysunki, modele i wzory budowli w miastach ludów cywilizowanych, umebłowanie i ozdabianie.

Wystawca jeden.

P. Stanisław Selubowski, dziedzic miasta Radzyna, w gubernji siedleckiej, wysłał gobelin przedstawiający epizod z historii bawarskiej: Elektor ze świtą. Rysunek van der Meilena, wykonany w fabryce pod dyrekcją Leclere, w cenie 12,000 rs.

GRUPA XX.

Wzory wiejskich mieszkań, ich rozkład, sprzęty domowe i gospodarskie porządki, rysunki, modele i wzory zabudowań włościańskich u różnych ludów, mieszkania włościan z wszelkimi porządkami domowymi.

Wystawca jeden.

P. S. Kopelman, właściciel fabryki odlewów żelaznych pod Nowogeorgiowskim, dostarczył naczyń kuchennych polewanych, jako to: garnuszki, radełki i wiele innych gospodarskich przedmiotów, dokładnie odrobionych.

Urządzenie tego zakładu, zajmującego się początkowo odlewami dla artylerji, odnosi się do 1869 r., w którym fabryka ta rozległa swoją działalność, rozwinęła, zaprowadziwszy maszynę parową o sile 12 koni i wiele pomocniczych warsztatów. Zatrudnia 100 robotników, produkujących rocznie za 60,000 rs.

GRUPA XXI.

Znaleziony przemysł domowy, naczyń, mebli i porządków domowych.

Wystawca jeden.

P. Ferdynand Troszel, właściciel fabryki bilardów w

Warszawie, dostarczył bilard z drzewa dębowego, wyłożony mozaiką, z białym żelaznym, w cenie 1,000 rs.

Fabryka P. Troszla w 1866 roku założona, odznaczyła się już na petersburskiej wystawie w 1870 r. dwoma bilardami, których odrobienie, ciekawość ogółu na siebie zwracało. Zakład daje zatrudnienie 20 ludziom, przy których pomocy produkuje rocznie za 25,000 rs.

Grupa XXII. Wystawa muzeów artystyczno-przemysłowych, i Grupa XXIII. Przedmioty kościelne, — nie mają na wystawie przedstawicieli z kraju tutejszego.

GRUPA XXIV.

Utwory artystyczne czasów dawnych, przedstawione przez mifosłuków i archeologów. — Obrazy mistrzów dawnych szkół. — Utwory artystyczne wszystkich rodzajów (brzozy, emalie, miniatury, porcelany, fajans i t. d.).

Wystawców dwóch.

P. Franciszek Schubert, właściciel zakładu zegarmistrzowskiego w Warszawie, przedstawił zegar stołowy, antyk, w szafie hebanowej, bijący, wykładany i inkruustowany słońwią kością a na około tegoż galeria kolumnad z takież kości. Na wierzchu zegara, mieści się turek na koniu z brzozy, poruszający się tak w ciągu bicia godzin, jako i w czasie poruszania się wahadła zegarowego. Piękne to arcydzieło wartości jest 600 rub. sr.

P. Witalis Paulowski, przedstawił wazę z porcelany chińskiej, oryginalny utwór z dawnych czasów, nader starannie zachowany, wartości 3,000 rs.

GRUPA XXV.

Plody artystyczno-współczesne, wykonane po drugiej powszechnej wystawie londyńskiej 1862 roku.

Budownictwo — Grawiowanie.

i t. d.

Utwory tego rodzaju, w myśl oddzielnych przepisów, ulegały poprzedniemu ocenieniu przez radę Cesarską Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, dokąd były wysłane, a po dopełnieniu tam przejrzeniu i ocenieniu, utwory wybrane do Wiednia na wystawę odesłano.

GRUPA XXVI.

Wychowanie, kształcenie i nauczanie, — nie ma na wystawie przedstawicieli z kraju tutejszego.

Z dniem 1 stycznia 1872 roku w gubernji warszawskiej liczyło się mieszkańców 734,993 głów obojga płci, z nich 356,553 płci męskiej i 378,440 płci żeńskiej; w tym roku przewyżka nowonarodzonych nad zmarłych wynosiła 7,438 osób; takim sposobem na 1 stycznia roku bieżącego ludność gubernji warszawskiej doszła do 742,431 osób obojga płci, które rozdzielone są w gubernji w taki sposób, że w miastach mieszka 83,543 głów, a w powiatach znajduje się 658,888 głów obojga płci, z nich 360,455 mężczyzna i 381,776 kobiet.

Z wiadomych danych okazuje się, że na sto głów ludności gubernji warszawskiej przybyło w powiatach włościańskim 1,7, nowomińskim 1,5, gostyńskim 1,3, łowickim 1,2, kutnowskim 1,1, skierniewickim 0,9, górnokalwaryjskim 0,8, radziwiłłowskim 0,7, błońskim 0,5, warszawskim 0,2, grojeckim 0,1, a w całej gubernji średnio 1,1. Z tego porównania widzimy, że największy przyrost ludności był w powiecie włościańskim, a najmniejszy w grojeckim. Przy porównaniu powiększenia ludności w gubernji z powiększeniem w poprzednich latach, okazuje się, że takowe mniejsze jest niż w 1867 roku o 0,39, w 1867—1870 r. o 0,79 i w 1871 o 1,09.

W 1872 roku w gubernji warszawskiej urodziło się 32,584 dzieci obojga płci; w tej liczbie w miastach 6,704 a w powiatach 25,880; z nich płci męskiej 16,686 i płci żeńskiej 15,898, a stosunek ten wynosi w przecięciu na sto nowonarodzonych dzieci płci męskiej 95,2 płci żeńskiej.

Stosunek ten pod względem wyznaj jest następujący: w ludności prawosławnej na sto dzieci płci męskiej urodziło się 74,3 dzieci płci żeńskiej, w katolickiej 96,2, w ewangelickiej 98,2, w starokatolickiej 84,6. W przecięciu na całą gubernję, liczba nowonarodzonych, na sto mieszkańców, wynosi 4,4; cyfra ta jest prawie taka sama jak w latach poprzednich, i tylko nieco niższa, niż w latach 1869 i 1870 r. kiedy na 100 mieszkańców przypadało 4,7 nowonarodzonych. W 1872 roku w gubernji warszawskiej najwięcej urodziło się w styczniu a najmniej w listopadzie. W ogólnej liczbie nowonarodzonych w 1872 roku w gubernji warszawskiej było 31,400 obojga płci z prawego łoża i 1,184 z nieprawego łoża. W taki sposób liczba nowonarodzonych z nieprawego łoża zmniejszyła się w porównaniu z 1871 r., bo w 1871 r. na sto dzieci z prawego łoża przypadało 3,9 z nieprawego łoża, a w 1872 r. 3,7.

W 1872 r. w gubernji warszawskiej umarło 25,146 głów obojga płci, z nich 12,784 męskiej i 12,362 żeńskiej; w tej liczbie w miastach 5,802 czyli 23%. Liczba zmarłych w porównaniu z 1871 r. powiększyła się o 4,258 głów. Stosunek śmiertelności do ogólnej ludności i do liczby nowonarodzonych był następujący: w 1871 r. był jeden zmarły na 41,7 całej ludności i na 1,8 nowonarodzonych; w 1872 r. jeden zmarły przypadał na 29,6 ludności i na 1,2 nowonarodzonych. Największą śmiertelnością odznaczał się grudzień, kiedy śmiertelność wynosiła 11,9%, a najmniejszą maj, kiedy śmiertelność wynosiła 7,9%. Co się tyczy śmiertelności pod względem wieku, największa była w okresie od 1 do 5 lat; na okres ten wypadła 27,3%.

W gubernji warszawskiej w 1872 r. zawarto 5,522 małżeństwa (o 123 mniej niż w 1871 r.), z nich w miastach 1,379 i w powiatach 4,173. Najwięcej małżeństw zawarto w listopadzie (1,142), a najmniej w marcu (71). Przy rozdziale małżeństw według stanu osób biorących ślub, okazuje się że w 1872 r. zawarto małżeństw: kawalerów z pannami 3,811, kawalerów z wdowami 415, wdowców z pannami 830, wdowców z wdowami 496.

Tydzien pisze: Do rzędu rozumnych usiłowań, podjętych nie tyle z przymusowej konieczności, ile z zamiaru zaoszczędzenia lasów, należą próby z torfem świeżym czynione w zakładach żelaznych p. Andrzeja Krygiera w Rzucowie, w powiecie końskim. Torf użyty tam pochodził z dóbr Wieniawa, własności p. Henryka Łuniewskiego, wydobywany torfiarką Brossowskiego, z Poznania sprowadzona, zastosowany zaś był w piecach glijowych i szwajcarskich zakładów rzucowickich. Próby wydały zadawalniające rezultaty co do opał, stopień ciepła przez cały czas dostateczny, a ilość i przynioty wyrobów, zwykle na drzewie otrzymywanych, nie miały żadnej różnicy. Piec glijowy do blachy spoztrzebował na 12 godzin korcy 12; do glijowania blachy na gwoździe taka sama ilość, odpowiadająca 1/3

szniza drzewa, w cenie rub. 2 za sażeń półkubiczny torfu i drzewa z dostawą do zakładu. Piec szwajcarski do walcowania blachy na gwoździe spoztrzebował 14 korcy torfu i 1/2 szniza drzewa, razem 12 1/10 szniza półkubicznego na 12 godzin; zbitym ciepłem z pieca ogrzewa się nadto kocioł do maszyny walcowniczej 40-konnej. Do opalania kotła innej maszyny 10-konnej, wyłącznie torfem i drzewem, użyto torfu sażeń, drzewa pół szniza. Po dokonanych z całą ścisłością próbach, pp. Andrzej Krygier i Józef Bocheński, właściciel dóbr Ruda Malenicka, posiadających równie liczne zakłady żelazne, wyjechali za granicę, dla zbadania zaprowadzonych tam już urządzeń opalania fabryk żelaznych gazem z torfu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

W tych dniach ukazał się na widok publiczny Opis statystyczny Królestwa Polskiego pod względem ekonomicznym („Statistisches Omsieine des Russischen Reichs in wirtschaftlichem Verhältniss“), wydany staraniem zarządu Intendentury warszawskiego okręgu wojennego. Dzieło obejmuje: rolnictwo, gospodarstwo u właścicieli większych dóbr i u włościan, urodzaje w ciągu lat 1867—1870, gatunki piodów miejscowych, sposoby mielenia ziarna, uprawę łąk, handel, ogrodnictwo, gorzelnictwo, piwowarstwo, syceńie miodów, hodowlę bydła, gospodarstwo mleczne, rybołówstwo, przemysł solny, jako też fabryczny i rękodzielniczy w kraju, z wymienieniem ogólnej liczby fabryk i zakładów, poszczegole zaś najgłodniejszych uwagi pomiędzy niemi. Nabyć można w Warszawie pp. Istomina—ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 411 i Kozanicykwa—Nowy-Swiat Nr. 67, oraz w kasie Intendentury warszawskiej; w Petersburgu, w księgarni p. Kozanicykwa w Gosinnym Dworze Nr. 4 na Perspektywie Newskiej i w Kijowie u p. Litowa. Cena egzemplarza rs. 1; na przesyłkę dołącza się kop. 25, które przyjmują się i markami pocztowymi. Zyczeniem jest, aby właściciele zakładów fabrycznych zwrócili uwagę na wspomniane dzieło i spostrzeżenia swe nadesłać zechcieli do wydziału statystycznego zarządu Intendentury warszawskiej, lub ogłosili w piśmie publicznym, gdyż jedynie tylko przy dobrych chęciach ogółu, można będzie osiągnąć cel dokładnego opisu statystycznego kraju tutejszego.

Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości, że z ofiar, które wpłynęły w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 20 sierpnia (1 września) do 20 września (1 października) 1873 r., zasłono ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia, w ogólnej kwocie rs. 342 k. 28 1/2; którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 118 rodzin.

Wykaz liczby o stanie cholery u m. Warszawy: pozostało chorych do d. 20 września (2 paździer.) 523, w ciągu upłynionej doby z 20 do 21 września (do 3 października) zachorowało 6, z których i dawniejszych wyzdrowiało 60, zmarło 12; zatem na 21 wrześ. (3 paździer.) pozostało chorych 457. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostało chorych do d. 20 wrześ. (2 paździer.) 26; w ciągu upłynionej doby zachorowało 2, z których i dawniejszych wyzdrowiało 4, umarło 1, zatem na dzień 21 września (3 października) pozostało chorych 23.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4142, w tej liczbie dzieci 763; wyzdrowiało 2127, dzieci 264; umarło 1558, dzieci 375; a w wojskach: zachorowało 753, wyzdrowiało 493, umarło 237 osób.

Tydzien handlowy. Na targu warszawskim ruch w interesie zbożowym, z powodu światu i Izraelitów ograniczył się w zeszłym tygodniu: do kilku dni, w których dowozy tak osię jak kolej były znaczne. Na pszenicę były dość znaczne żądania przez inżynierów wiatracznych, obniżenie się jednak cen mąki oddziaływało na ceny ziarna, obniżając je na gatunki pierwsze o 15 do 22 1/2, a na średnie i ostatnie o 8 do 45 kop. na korcu. Płacono za ziarno wyborowe rs. 9,15, za białe czyste bez snieci rs. 8,55 do 9 rs., za także zmieszane cokolwiek ze sniecią rs. 8,62 do 8,77, za więcej nieczystą rs. 8,40—8,50, za gatunki czerwone i średnie stosownie do gatunku i dobroci rs. 8 do 8,25, za smolną ordynaryjną rs. 7,20—7,50. Żyta dowozy były znaczne, ceny również obniżyły się; płacono za dobre gatunki rs. 5,85 do 6,15, za średnie nowe od rs. 5,55—5,70, za ordynaryjne lub stare rs. 5,25—5,45. Na wywóz za granicę nabyło przeszło 10,000 korcy. Jęczmień i owsa dowozy są średnie, ceny podniosły się o 45—60 k. na korcu; płacono 2-rzędowy rs. 5,25—5,40, za 4-rzędowy rs. 4,80—5. Dowozy o wsa o dobre, płacono od rs. 3—3,15, a w niektórych dniach za towary wyborowe rs. 3,30. Za głocho polny płacono rs. 5,70 do 6 rs.; za lasole rs. 8—8,10. Za siemię lniane według gatunku i czystości rs. 6,75. Ceny mąki pszennej obniżyły się o 10 kop., żytniej bez zmiany.

Okoliczności przy licznych dowozach i zmniejszonych zakupach z powodu światu, uległy obniżeniu o 10 do 15 kop. na garncu. Cukierni. Świeta u Izraelitów, bliskość nowej kampanji a ostatecznie brak wszelkich żądań z dalszych gubernji, osłabiły znaczenie uosobienie w tym produkcie w tygodniu minionym. Znaczniejszych sprzedaży nie uskuteczniiono, chociaż posiadacze są skłonni do ustępstw. Drobne sprzedaże odbyły się z obniżką od 10 do 15 kop., a w drugim reku można jeszcze niżej nabyć. (Gaz. Hand.)

Z INNYCH GUBERNJI.

Wiadomości z chaństwa chińskiego. W 189 dziennika „Rusk. Wost.“ było podane, że po bitwach 9 i 17 lipca z turkomanami, oddziały turkiestanski i orenburski, oraz wojska, które przysły z jenerał-adjutantem von Kaufmanem z Chiwy, czasowo rozłożyły się pod m. Ilijały. Zarazem jenerał-adjutant von Kaufman dozwolił turkomanom osiedlać się na dawnych miejscach, a zebrawszy 21 lipca starszych okolicznych rodzin, rozkazał im złożyć w ciągu 12 dni kontrybucję w ilości 310 000 rubli.

Z otrzymanego, 4 września, doniesienia głównego naczelnika wojsk wyprawy z 11 sierpnia, okazuje się, że jenerał-adjutant von Kaufman z oddziałem turkiestanskim pozostał w 2 sierpnia w obozie pod Ilijały, oczekując złozenia przez turkomanów nałożonej na nich kontrybucji; oddział orenburski jednocześnie stał w Kizyl-takyr. Pomimo jawnego starania turkomanów złozenia w oznaczonym terminie nałożonego na nich podatku, nie byli w stanie wykonać tego w tak krótkim czasie i w końcu terminu, to jest 2 sierpnia, zdołali złożyć tylko trzecią część całej sumy.

Uznając jednak za konieczne osiągnięcie i pozostałej części nałożonej na turkomanów kontrybucji, albowiem przeciwnie, według pojęć na wpół dzikich koczowników, przypisaney było słabości rosjan, jenerał-adjutant von Kaufman zaważwał do siebie starszych i dostojniejszych ludzi z rodzin turkomanów: czarudorów, karadaszy, imrali, golenków, aljei i karadzyljaj i oświadczył im, że nie chcąc karać ludu za niezłozenie, w krótkim terminie, całej przypadającej od niego kontrybucji, bierze na zakładników starszych i dostojniejszych ludzi pomienionych rodzin turkomanów, którzy zostaną uwolnieni, skoro tylko rodziny wykonają swe pieniężne obowiązki. Dla ułatwienia turkomanom zapłaty kontrybucji, dowodzący wojskami dozwolił im dostarczać na rachunek takowej, jeżeli zechcą, oznaczoną ilość pszenicy. W taki sposób 26 dostojniejszych turkomanów pozostawiono przy oddziale turkomaniskim.

3 sierpnia jenerał-adjutant von Kaufman wyruszył z oddziałem turkiestanskim napowrót z Ilijały do Chiwy, idąc poprzednią drogą na Zmuksis, a ztamtąd po prawym brzegu kanału chazawackiego przez ziemie jomudów bajran-szajły. Przy przejściu przez te ziemie, dowodzący wojskami wezwał do siebie starszych jomudów i oświadczył im, iż od nich wymaga się zapłata 60,000 tilów (108,000 rubli). Dla zapewnienia złozenia tej sumy, z rodzin jomudów pozostawiono przy oddziale 14 starszych i dostojniejszych ludzi, w charakterze zakładników.

Rozstrzygnięcie kwestji turkomaniskiej przez moralne i materialne osłabienie, sprawione turkomanom, wywarło wielki wpływ na utrwalenie w chaństwie chiwiskim spokojności i porządku. Te sprzyjające okoliczności, oraz zapewnienie regularnego wniesienia przez turkomanów nałożonej na nich kontrybucji, dało możność jenerał-adjutantowi von Kaufmanowi odesłania oddziałów orenburskiego i mangyszackiego do ich okręgów, co do czego wydano już właściwe rozporządzenie.

Orenburski oddział wyruszył 4 sierpnia z Kizyl-takyr do Kunia-Urgencz. Tam miał czekać na złączenie się z nim trzech secin orenburskich z Urgu i Kungradu, które wraz z znajdującymi się przy oddziale trzema innymi secinami orenburskimi, mają być wysłane na służbę do okręgu turkiestanskiego i dla tego udać się do Kungradu, i tam oczekiwać na przybycie oddziału mangyszackiego. Ten ostatni wyruszył z Chiwy 9 sierpnia i około 17 tegoż miesiąca miał stanąć w Kungradzie.

Ztamtąd oddziały orenburski i mangyszacki udadzą się do przylądka Urgu, w odległości o jeden marsz od siebie, a z Urgu, po jednej lub dwóch dniówkach, pierwszy z tych oddziałów, przepuszczywszy naprzód eszelon oddziału mangyszackiego, zmierzającego przez Biszwakty do Kinderli, sam posunie się przez Ust-ur do posttrunku Embenskiego. Według marszruty oddział mangyszacki ma stanąć w Kinderli 15 września, a orenburski—na posterunku Embenski—około 26 września.

Turkiestanski zas wojska, powróciwszy 6 września do Chiwy z wyprawy do koczowisk turkomaniskich, pozostały tymczasowo w okolicach stolicy chaństwa, do czasu ostatecznego przedsięwzięcia środków w celu zapewnienia naszego wpływu w chaństwie i utrwalenia rezultatów wyprawy chiwiskiej.

Korzystając z czasu, jaki pozostał jeszcze oddziałowi turkiestanskemu do przebycia w granicach chaństwa, jenerał-adjutant von Kaufman rozkazał zwolnić, czasowo, z powodu wyprawy przeciwko turkomanom, przerażone naukowe badania, i tym celu odkomenderował: pułkownika Gluchowskiego z partjami mierniczemi topografów turkiestanskich dla dalszych badań i zjedzenia planu Kuna-darji (dawnego koryta Amu) i kanału Laudana; podpułkownika barona Kaularsa do robót topograficznych w delcie Amu-darji i kilka partji miernicznych, pod asekuracją dwóch secin, na prawy brzeg Amu.

Z Jekaterynosławia piszą do dziennika „Odesk. Wiestn.“ że niedawno odbywały się tam posiedzenia djeceozialnego zjazdu duchownictwa. Celem zjazdu było wypracowanie lepszego urządzenia żeńskich szkół duchownych. Dotychczas były 3 klasowe; duchowieństwo pragnie je uczynić 5 klasowemi, z nadaniem ich nomenclom, przy wyjściu, praw nauczytelek. W wilje otwarcia posiedzeń poświęcone zostało miejsce na szkołę duchowną, na którą będzie zbudowany wielki dom na górze. Tamże, prawie na przeciwko, kończy się inny czeropietrowy korpus wielkich rozmiarów, na seminarjum. Jest to pierwszy pod względem wielkości gmach w mieście i kosztuje dobowienstwo przeszło 100,000 rub. Na tej samej górze, niedaleko od szkoły duchownej, stoja i inne budowle, należące do duchownictwa, dość znaczne, jak naprzykład, stare seminarjum, które zostanie przeobrazone na inne przeznaczenie, dom duchownictwa katedralnego i t. d. Jednym słowem rozległe przestrzenie na górze należą do duchownictwa i nie długo będą dość dobrze zabudowane.

Z Kazania piszą do dziennika „Golos“, że zaraz po zamknięciu Ogólnego Zebrania, 26 sierpnia, członkowie zjazdu udali się dla obejrzenia lecnicy dla obłąkanych. Zakład ten pod względem urządzenia jedyny w swoim rodzaju w Rosji, zajmujący jedno z pierwszych miejsc w Europie, za rządany jest przez doktora Freze, według planu którego jest zbudowany. Przed obejrzeniem, doktor Freze pokrokie przedstawił gościom medykom podstawy, na jakich urządzony jest zakład, wysłuszył wymagania, jakie powinien zaspokajać, a potem przystąpił do objaśnienia gości z gmachem w wszystkich jego szczegółach. Ciępiący choroby duszy dzielą się na dwie klasy: osoby ukształcone i zamężne oddzielone są od osób prostego. Pielegnowanie jeinych i drugich jest jednakowe, tylko urządzenie jest nieco prostsze w drugiej klasie. W każdej z obydwóch klas jest po 5 oddziałów, stosownie do rodzaju obłąkania i z wyłączeniem oddziału sparaliżowanych obłąkanych; we wszystkich oddziałach są apartamenty nocne (do spania) i dzienne (gdzie choroby przepędzają dzień), gotownia, kuchenka i jadalnia. Dumę szpitala stanowi oddział dla szalonych chorych; w tym oddziale (8 mężczyzn i 8 kobiet), jedynym pod względem urządzenia w Europie, na każdego chorego przypada po 15 sąni kubicznych powietrza, ponieważ dla skutecznego leczenia chorych tego rodzaju, niezbędne jest o ile można największe oddalenie jednego chorego od drugiego, co to całkowicie jest osiągnięte. Gmach ogrzewa się parą; co łatwo pozwala utrzymywać po-

1) Patrz Nr. 200 Dziennika Warszawskiego.

trzebna ilość ciepła; żywność także gotuje się za pomocą pary. Czystość powietrza, dzięki silnej wentylacji, nie pozostawia nic do życzenia. Członkowie zjazdu z obciążenia tego zakładu dobroczynnego wyniesli jak najbardziej pocieszające wrażenia. Podajemy kilka danych liczebnych z rozdanego członkom zjazdu sprawozdania o stanie szpitala od czasu jego otwarcia, 1 lipca 1869 roku, do 1-go lipca 1873 roku. Chorych przez ten czas było 541; z nich na d. 1 lipca 1873 roku pozostało 142, z których 68 niewyleczalni i tylko 44 dają nadzieję wyleczenia. W ciągu upłynionych trzech lat umarło 51; wypisano: z powodu wyleczenia 123, w stanie polepszenia 105, w stanie nieuleczonym 89 i uznanych za cierpiących duchowo nadwątleniu 31. Należy nadmienić, że chorych niewyleczalnych szpital trzyma tylko przez przeciąg jednego roku, ponieważ urządzony jest specjalnie do leczenia obłąkanych.

* Dnia 31 sierpnia wyszedł z rzeki Bohu na morze Czarny i pomyślnie przybył do Sewastopola 4 września, zbudowany w Nikolajewskiej Admiracji pierwszy pancerny statek floty Czarnomorskiej, popówka „Nowogród.” (Gon. Urzęd.)

* Dyrekcja kolei żelaznej rygsko-mitawskiej oznajmia, iż dochód brutto na tej kolei od 1 stycznia do 31 sierpnia 1873 roku przyniósł sumę 0 141,425 rub. 56 k., większą od dochodu od 1-go stycznia do 31 sierpnia 1872 roku.

* Dochód brutto na kolei żelaznej dynabursko-witobskiej od 1 stycznia do 31 sierpnia 1873 roku dostarczył sumę 1,659,571 rub. 0 449,160 rub., większą od dochodu w tychże miesiącach 1872 roku.

* W gubernji twerskiej w 1872 roku było fabryk czynnych 391, a ogólna ich produkcja w tym roku wynosiła 19,809, 622 rub.

Pod względem liczby fabryk pierwsze miejsce zajmuje m. Twer z powiatem; potem następują powiaty: kalaziński, nowotorski, korczewski, rzewski, bieżecki, ostaszkowski, wyszowolocki, wieszeński, kaszyński, staricki i zubrowski. Pod względem sumy produkcji, po powiecie twerskim, gdzie takowa równa się 7,052,669 rub. (co stanowi 35% produkcji fabryk całej gubernji), następują powiaty rzewski i wyszowolocki (w pierwszym produkcyjność wynosi 3,424,639 rub., a w ostatnim 3,111,809 rubli).

Do rozwoju przemysłu fabrycznego w powiatach twerskim, rzewskim i wyszowolockim pomaga położenie miast Tweru, Wyższego-Woloczka i Rżewa (w których głównie są skupione ważniejsze pod względem sumy produkcji fabryki, pierwszych dwóch koło Nikolajewskiej kolei żelaznej, dostarczającej im najdogodniejszą komunikację ze stolicami, a ostatniego nad rzeką Wolgą i w bliskości gżackich i bielskich przystanków w gubernji smoleńskiej, z kądem dostarczającą do Rżewa dla obróbienia włókniste materiały surowe: len, konopie i t. p.

Z fabryk, pod względem produkcji pierwsze miejsce zajmują przędzalnie i tkackie fabryki bawełniane. Do zakładów z wyższą produkcją należą także młyny ptylowe. Młynów takich w 1872 roku było czynnych 20, przeważnie w powiatach twerskim i nowotorskim i ogólna suma ich produkcji wynosiła 2,862,650 rub. Ze wszystkich młynów dwa tylko są parowe w miastach Torzku i Wyższym Woloczku.

Przy fabrykach w 1872 r., było maszynistów, rekonduktantów i robotników 36,394; takowi zarobili, licząc łącznie po 80 rub. na każdego rocznie 1,309,120 rub.

W 1872 r. zamknięto w gubernji 25 fabryk, ale jednocześnie otwarto nowych 18 i wznowiono produkcję w 15.

Produkcja fabryk co rok się powiększa i w 1872 r.

w porównaniu z 1871 r. powiększyła się o 3,229,458 rub., czyli przeszło o 19% w ciągu zaś lat 30, t. j. od 1862; produkcja powiększyła się więcej niż w trójnastob.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondent „Independance Belge” pisze z Konstantynopola pod dnem 23 września: Ze wszystkich zmian ministerjalnych, o których pogłoski krążył uprzednio już od trzech tygodni, jedna tylko sprawdziła się i na niej też zapewne ograniczy się wszystko — to jest pogłoska o Midhat-paszy, który zarządził ministerstwem sprawiedliwości. Midhat-pasza doszedł do tego, że wzbudził przeciwko sobie nie tylko kolegów gabinetowych, lecz nawet i samego sultana, przez to, iż znajdował zawsze coś do zarzucenia wszelkim środkom administracyjnym i innym proponowanym przez radę ministrów lub zaleconym przez samego sultana. Wynikło z tego na koniec, iż stał się nieznosnym dla kolegów i naraził się na niechęć sultana, który nie lubi, ażeby czynności jego były cenzurowane przez ministrów. Tak więc i Porta i dwór zgodziły się na niedość zastąpienia Midhat-paszy. Jakkolwiek usunięty z gabinetu, minister ten jednakże nie popadł w zupełną niechęć. Przynajmniej mu pozostawiono stanowisko które mu odebrano, przeznaczając mu posadę gubernatora jakiejś prowincji. Nabył pożyteczne odznaczenia w swojej karierze administracyjnej, ażeby go miano usunąć całkowicie. Nie mogą zatrzymać go w gabinecie, lecz zużytkują jego zdolności na innym polu. Następca Midhat-paszy w wydziale sprawiedliwości jest młodszy wielki wezyr. Nazywa się Kurszyd-pasza i jest niejako kreaturą Mehmeda Ruszdi, co dowodzi iż ten ostatni znajduje się w lepszym, niż kiedykolwiek łaskach u dworu i że całe ministerjum silnie stoi. Spodziewają się że taki stan potrwa dłużej, albowiem odkąd jest ekołwiek więcej trwałości w rządzie, interes wszelkie idą ciągle i regularnie. Prawda że robi się mało, lecz zawsze coś się robi przynajmniej, a to co się robi wykonywane jest z pewną ścisłością i systematycznie — pewnie z powodu, że dziś widać jakąś łączność w czynnościach władzy, dzięki ufności jaką mają ministrowie w utrzymaniu się stażem na swoich miejscach.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* Paryż, 2 października. Książę Nemours wyjechał dziś z rana do Frohsdorf. — Pan Thiers przybył tu dziś przed południem. W liceu do mera miasta Nancy, odrzucił on stanowco prośbę tego ostatniego, ażeby odwiedził to miasto. — Publiczna sprzedaż dziennika „Siecle” zabroniona została z powodu wydrukowania mowy, którą Gambetta miał w Perigueux.

* Paryż, 3 października. Według doniesienia „Rapport”, Thiers przyjmował wczoraj wizyty licznych deputowanych lewicowych z gabinetu narodowego. — Leon Say, przywódca lewego środka wydał okólnik, w którym zaprasza stronników swych na zgromadzenie odbyć się mające 23 października, celem naradzenia się co do przestrzegania się mającej postawy w obecnych okolicz-

nościach. Oprócz tego w okólniku uwydatnionem jest, iż stronnictwo jego, tak obecnie, jak i na wypadek przyszłości do skutku połączenia się obu linii burbońskich, pozostanie przekonaniem, iż utworzenie rzeszy polskiej zachowawczej jest koniecznością.

* Rzym, 3 października. Wczoraj obohdono światne rocznicę głosowania powszechnego. Obohd ten dał powód do licznych manifestacji na cześć Niemiec i Austrii.

* Świat naukowy poniósł wielką stratę przez zgon p. Coste, znakomitego fizjologa w kolegium francuzkim. Urodzony w 1807 r. w Castris (Herault), od młodych lat poświęcał się studjom embriologii. W roku 1834 otrzymał od akademji francuzkiej złoty medal za dzieło pod tytułem: „Badania nad płodzeniem się zwierząt ssących i formowaniem się zarodków.” Wkrótce potem został mianowany profesorem w muzeum, następnie zaś utworzono dlań katedrę w kolegium francuzkiem, którą aż do śmierci zajmował. W r. 1861 był obrany na członka akademji nauk. W roku 1837 wydał pierwszy kurs „Embriologii porównawczej.” Następnie ogłosił drukiem „Historję ogólną i szczególową rozwoju ciał organicznych.” W ostatnich latach, Coste zajmował się gorliwie sztucznem zapładnianiem i roznażaniem ryb. Na jego przedstawienie urządzono sadzawkę wzorową w Huningue, która w ciągu dwóch lat dostarczyła 600,000 lososi i pstrągów dla zarybienia Rodanu. W r. 1855 miał sobie poruczonem zarybienie jeziora i rzeczki w lasku bulońskim. W roku 1862 był powołany na inspektora generalnego połowu ryb w rzekach i u brzegów morskich. Śmierć zaskoczyła go w chwili, kiedy konyzył właśnie studia anatomiczno-fizjologiczne, mające służyć za podstawę do organizacji połowu sardynek na brzegach francuzkich.

p. o. Redaktora Henryk Bartsch.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 24 września (6 października).

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: komedja „Miód kasztelański, Consilium facultatis, — (po cenach teatru rozmaiłości); w czwartek, — w teatrze wielkim: opera „Flis, balet „Zemsta owadu, — w teatrze rozmaiłości: komedja „Uściskajmy się Skapiec, w piątek, — w teatrze wielkim: komedja „Poskromienie złośnicy, w sobotę, — w teatrze wielkim: opera „Norina, — w teatrze rozmaiłości: komedja „Drzemka pana Prospera, Zbudziło się w niej serce, w niedzielę, — w teatrze wielkim: balet „Meluzyna, — w teatrze rozmaiłości: komedja „Zydz.

WIELKI TEATR. — Dziś, w poniedziałek, komedja w 5-u aktach (7-u obrazach), „Miłość ubożego młodzieńca, — (po cenach teatru rozmaiłości). — Początek o godzinie 7 i pół. — Jutro, we wtorek, opera „Bal maskowy. — Wczoraj, było osób 1085.

TEATR ROZMAIŁOŚCI. — Jutro, we wtorek, komedja „Przeźorna mama. — Początek o godzinie 7 i pół. — Wczoraj, było osób 775.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta codziennie, od godziny 11-jej rano do godziny 5-jej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dniu powszednie kop. 13, — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty w niedziele bezpłatnie.

W dniu 23 (5) bież. mios. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 37, wyzdrowiało 45, umarło 3, pozostało 1562 (mężczyzn 768, kobiet 799), z nich w szpitalu starozakonnych: mężczyzn 128, kobiet 129.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant: książę Radziwiłł, z Paryża, i Greig, z St. Petersburga; — jenerał-lejtnant Szebaszew, z Płocka; — jenerał-major Kurzakow, z St. Petersburga; — rzezywisci rady stanu: Osten-Sacken, z Miłocewa, i Kulakowski, z St. Petersburga; — konsul generalny angielski Mansfield, z Wiednia.

Wyjechali: — Jenerał-adjutant baron Meller-Zakomelski, w powiat lubelski; — jenerał-lejtnanci: Suchodolski, do Moskwy, Sokolowski, i jenerał-majorowie: Dochturów i Sokolowski, do St. Petersburga.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 24 Września (6 Października) 1873 roku.

Table with columns: Wskazanie, Żądane, Płacono. Rows include various financial instruments like Berlin, Gdańsk, Hamburg, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Moskwa, and various bonds and shares.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWADOMIENIA I PRZYWILEJIE ЗАЯВЛЕНІ И ПРИВИЛЕІИ

N. D. 5822. Dyrekcja Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie. Zawiadania członków Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążenie pierwszą onych hipoteką, do wysokości sum poniżej zamieszekowanych, a mianowicie: 1. Dobra Walowo lit. A. w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,500. 2. Dobra Dobry i Budzisko w powiecie Radymieński, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 50,150. 3. Dobra Osady № 2 i 7 we wsi Ruzinie w powiecie Włodawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,700. 4. Dobra Kamionek lit. A. № 1 w powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,300. 5. Dobra Grabie Polwarkowe w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,600. 6. Dobra Smolice w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,950. 7. Dobra Złotniki w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,300. Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, rozbiране będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczęgółowej w ciągu tygodni 4-cich, od daty niniejszego ogłoszenia. Warszawa d. 22 Września (4 Paźd.) 1873 r. Prozes. Ewaryst Mejer. Pisarz. Słowikowski.

161. Dobra Kloniszów A. B. w powiecie Siemiatyckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7550. 162. Dobra Wierzychy w powiecie Siemiatyckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8300. 163. Dobra Siernice wielkie w powiecie Słupieckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25650. Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, rozbiране będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczęgółowej w ciągu tygodni 4-cich, od daty niniejszego ogłoszenia. Kalisz d. 12 (24) Września 1873 r. Prozes. Chelmiński. Pisarz. Bierzyński. N. D. 5801. Dyrekcja Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Kielcach. Zawiadania członków Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie dobra Żabiec, w okręgu Stopnickim położone, w sumie rs. 14,100 na przyszłości obciążenie niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej wymienionych: 1. Dobra Żabiec w powiecie Stopnickim, w sumie rs. 11,250. 2. Dobra Szczęgół w powiecie Stopnickim, w sumie rs. 2850. Zarzuty, jakieby przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbiране będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczęgółowej w ciągu tygodni 4-cich, od daty niniejszego ogłoszenia. Kielce d. 15 (27) Września 1873 r. za Prozes. Radca Krosnowski. Pisarz. Janczewski. N. D. 5795. Dyrekcja Szczęgółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Kaliszu. Zawiadania Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążające pierwsze onych hipotekę, do wysokości sum poniżej zamieszekowanych, jako to: 709. Dobra Bronówek A. B. w powiecie Tureckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,000. 710. Dobra Koscielce w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,000. Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą, przez stowarzyszonych,

roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczęgółowej w ciągu tygodni 4-cich, licząc od daty niniejszego ogłoszenia. Kalisz d. 12 (24) Września 1873 r. Prozes. Chelmiński. Pisarz. Bierzyński. OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТИЕ НАСЛѢДСТВЪ. N. D. 3106. Obrona Prokuratorji w Warszawie. Po Agnieszce Księżkiej w d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. w Warszawie bezpomoćnie i beztestamentowo zmarłej otworzył się spadek składający się z kwoty rs. 34 k. 98 1/2, za sprzedane ruchomości w Banku Polskim deponowanej. Stosownie do Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1872 wzywam interesantów, aby z prawami jakiego do tego spadku mieć mogą zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Warszawie w ciągu sześciu miesięcy po bezkarnym biegniem upływie tego czasu, usunąć będąc do tegoż Trybunał wniosek o wprowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie powyższego spadku jako bezdziedzicznego. Warszawa d. 19 (31) Maja 1873 r. 3-3 F. Wajch Obrońca Prokuratorji. REGULACJE HYPOTECZNE, УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ. N. D. 5845. Sąd Polny w Piotrkowie. Uwiadamia że w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1874 r. w kancelarji hipotecznej Sądu, dopełniają się będzie regulacja pierwszostkowa 1) nieruchomości pod Nr. 25 lit. a i b przy rynku i ulicy Krakowskiej, 2) placu bez Nr. przy rynku ulicy Górnej w osadzie Sulejów powiecie i gubernji Piotrkowskiej położonych, do Herza Rabin należących; 3) nieruchomości w mieście gubernialnem Piotrkowie pod Nrem 202 przy ulicy dawniej Kaliskiej a obecnie Petersburgskiej położonej poprzednio do Balcera Michewicza a obecnie do Jana Michewicza należących. Wzywa zatem wszystkich interesantów na termin powyższy z legalnemi dowodami, a do wystąpienia decyzji na dzień następny pod prekluzją. Piotrków d. 22 Wrześ. (4 Paźd.) 1873 r. Podsek. Borkowski.

LIYTACJE. — ТОНИ.

N. D. 5720. Rząd Gubernialny Warszawski. Nijniejszym podaje do wiadomości publicznej że z powodu spełnienia licytacji naznaczonej w piśmie perjodycznym na dzień 4 (16) Września, odbędzie się w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej w dniu 3 (15) Października roku bieżącego publiczna licytacja przez opieczekowaną deklarację, z głosem przetargiem po ich rozpieczętowaniu, na oddanie w dzierżawę na dwóclatni i trzechletni przecięg czasu (a to stosownie do tego, oile okażą się korzystniejszemi dla Skarbu cny, zadeklarowane przez Konkurentów) na dostawę drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk rozlokowanych w Warszawskiej gubernji oprócz powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy. Licytacja odbywać się będzie w następującym porządku: Najprzód proponowaną jest dostawa wyżej przytoczonych produktów na dwóch letni i trzech letni period, poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1874 r., za przykładem lat przeszłych, na całą gubernję w ogóle, oprócz jak wyżej powiadziano powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy, od cen podwyższonych, a mianowicie: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 24 1/2, za funt świec lojowych 18 1/2, oleju do lamp 16, za pud słomy 20 1/2, po ukończeniu zaś tej licytacji, będzie proponowaną dostawa tychże przedmiotów na wyżej oznaczony period, w sześciu oddzielnych oddziałach, mianowicie: 1. Na powiat Radymieński i Nowomirski od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 34, za funt świec lojowych 18, oleju do lamp 16, za pud słomy 21. 2. Na powiat Grojecki i Górno-Kalwaryjski od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 84, za funt świec lojowych 19, oleju do lamp 16, za pud słomy 20. 3. Na powiat Skierniewicki, Błotki i Sochaczewski od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 3 k. 49, za funt świec lojowych 18, oleju do lamp 16, za pud słomy 18. 4. Na powiat Łowicki, od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 86, za funt świec lojowych 18, oleju do lamp 16, za pud słomy 22. 5. Na powiat Kutowski i Gostyński, od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 4 k. 80, za funt świec lojowych 18, oleju do lamp 16.

za pud słomy 22. 6. Na powiat Włodawski i Nieszawa, od cen: za półkubiczny sażeń drzewa . rs. 5 k. 15, za funt świec lojowych 18, oleju do lamp 16. Przedsiębiorca, pragnący wziąć na siebie jedynę z powyższych dostaw, obowiązany przed terminem do licytacji naznaczonej, złożyć lub nadesłać na ręce JW. Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową deklarację opieczekowaną, ułożoną podług wzoru poniżej wskazanego, z wyrażeniem w niej powój literami oraz cyframi cen, po jakich zobowiązuje się przyjąć na siebie dostawę. Do przytoczonej deklaracji powinien być dołączony Kwit Kasy Gubernialnej Warszawskiej na słożone do takowej wadium na przedsiębierstwo dostaw, mianowicie: a) drzewa, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk, rozlokowanych w gubernji Warszawskiej w ogóle 9,000 rs., — oraz b) takichże produktów, osobno na każdy z przytoczonych 6-ciu oddziałów gubernji, mianowicie: 1) na 1 szty 1900 rs., 2) — 2 szty 1900 „ 3) — 3-ci 1300 „ 4) — 4-ty 2400 „ 5) — 5-ty 1900 „ 6) — 6-ty 2600 „ gotowitami, listami zastawnymi lub likwidacyjnymi, lub też obligacjami skarbowymi, lub też takowa suma ma być dołożona do deklaracji, w gotowitnie, albo temiz papierami procentowymi. To wadium tymczasowe, może być także złożone. 1) Biletami Kredytowemi, licząc podług kursu przez Ministerstwo skarbu dla każdego gatunku oznaczonego. 2) Akcjami wszelkich drog żelaznych, poręczonych przez Rząd, także po kursie oznaczonym przez Ministerstwo skarbu, w tej liczbie przyjmowane także będą akcje Warszawskowiedeńskiej, warszawsko-Budgoskiej, drogi żelaznej w stosunku 60 procentów, a Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno Łódzkiej w stosunku umniejszonym na nie zaliczeń. Co zaś dotyczy obligacji wszystkich wyżej przytoczonych drog żelaznych, to takowe będą przyjmowane podług kursu giełdy warszawskiej. Ostatni termin do podawania deklaracji, naznacza się do godziny 12-jej w południe, tego dnia, który naznaczony został do licytacji. Po rozpoczęciu deklaracji złożonych w naznaczonej terminie, odbędzie się głosny przetarg i minus pomiędzy konkurentami którzy podali te deklaracje, od cen najkorzystniejszych dla skarbu w tychże deklaracjach podanych; z tego powodu każdy przedsiębiorca składający deklarację, obowiązany jest stawić się osobiście lub przez osobę prawnie uwieryszaloną we

właściwym terminie, naznaczonej do licytacji, i przed rozpoczęciem takowej, podpisać warunki licytacyjne, na dowód znajomości onych. Konkurent który nie złożył w przepisany czasie opieczekowanej deklaracji, nie będzie przypuszczony do głosnego przetargu. Deklaracje słożone lub nadesłane na upływie oznaczonego powyżej terminu, lub też nie podług wzoru, albo bez zachowania porządku, wskazanego w punkcie 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1835 r. lub też z podokrobowaniami, poprawkami, w których ceny pisane będą cyframi bez wypisania literami, albo zawierające w sobie propozycje sprzeczne z przepisami i warunkami licytacyjnymi, nakoniec słożone bez dołączenia do nich dowodów na wnie sione wadium tymczasowe, albo też bez dołączenia samego wadium, nie będą przyjęte, i jako nieprawidłowe, będą poczytane za nieważne. Nakoniec nadmieniam, że konkurent któremu dostawa przyśadzona zostanie, obowiązany zaraz po jej zatwierdzeniu, słożyć na stałe wadium 1/4 części takiej sumy, jaka będzie słożona na zasadzie odpowiedzialności danych, a to stosownie do rocznej potrzeby wszystkich produktów, oraz cen po jakich dostawa wzięta zostanie przez przedsiębiorcę, wliczając w to wadium tymczasowe. Warunki licytacyjne będą dostarczone konkurentom w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego codziennie od godziny 9 rano do 3-jej po południu, a wyjątkami dni galowych i świąt. Warszawa d. 17 Września 1873 r. Za vice Gubernatora Radca Wittmann. Starszy Pomocnik Referenta Podolski. Wzór do deklaracji. Во ім'єнствѣ объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ . . . Сѣнтября 1873 г. за № . . . опубликованнаго въ періодическихъ издачіяхъ, сямъ объявлено что принимаю на себя съ 1 Января 1874 г. (здесь поименно на (2) два или (3) три года брать подрядъ, который именпо по какому дѣлу, проинтереса оныя прокъ чиселъ, словами) Подпрѣсать всѣмъ объявляющимъ, поименнымъ въ торбовыхъ условіяхъ, которыя или въ точности известны. Квитанцію Казначейства на представленныхъ арменіяхъ заложъ, или же, заложъ заключующихъ въ наличныхъ бумагахъ, либо такнхъ то пропе итнхъ бумагахъ въ . . . р (присовѣ) при сѣмъ прилагаю. Заложъ этотъ въ случаѣ отступленія отъ торговъ сямъ поучу обратно. Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . (написать чѣтко городъ, уездъ, № дома, число имя и фамилія). Старшій помощникъ Подполковника Подольскаго.

